

Tygodniowy raport analizy technicznej 2009-12-05

Spis treści

EUR/USD	2
Koszyk PLN	4
EUR/PLN	8
USD/PLN	10
GBP/PLN	15
CHF/PLN	16
JPY/PLN	17
Wybrane pary walutowe	18
W następnym tygodniu	23

KRAJ	%	CPI	Bezrobocie	PKB
USA	0,25	-0,20	10,00	2,80
Euroland	1,00	0,60	9,80	-4,10
Anglia	0,50	1,50	7,10	-5,10
Japonia	0,10	-2,20	5,10	4,80
Szwajcaria	0,25	0,00	4,10	-1,30
Kanada	0,25	0,10	8,50	-3,40
Australia	3,75	1,30	5,70	0,60
Nowa Zelandia	2,50	1,70	6,50	-2,10
Polska	3,50	3,10	11,10	1,70
Czechy	1,25	-0,20	8,50	-4,10

Słowacja	1,00	0,40	11,40	-4,80
Węgry	6,50	4,70	10,40	-8,00

Wydarzenia minionego tygodnia

USA:

- ✓ stopa bezrobocia za listopad, 10,0%

Euroland:

- ✓ wstępna dynamika inflacji CPI 0,6% y/y
- ✓ listopadowy poziom bezrobocia 9,8%
- ✓ dynamika inflacji PPI za październik, prognoza -6,7% y/y
- ✓ sprzedaż detaliczna za październik, -1,9% y/y
- ✓ wstępny odczyt dynamiki PKB za 3Q 2009 -4,1% y/y
- ✓ decyzja ECB w sprawie stóp procentowych, stopy bez zmian na poziomie 1,0%

Japonia:

- ✓ wstępny odczyt produkcji przemysłowej -15,1% y/y za październik

Szwajcaria:

- ✓ dynamika PKB za 3Q 2009, -1,3% y/y
- ✓ listopadowa dynamika inflacji CPI 0,0% y/y

Słowacja:

- ✓ dynamika PKB za 3Q 2009, -4,8% y/y

Polska:

- ✓ **dynamika PKB w Polsce za 3Q 2009, ostateczne dane +1,7%**

Raport przygotowuje

Jacek Maliszewski

Główny Ekonomista Alpha Financial Services

Eur/Usd – konsolidacja 1,48-1,52?

ALPHA FINANCIAL SERVICES Sp. z o.o.
ul. Nowy Świat 6/12, 00-400 Warszawa

tel.: +48 222 661 74 12, fax: +48 222 661 74 20
www.alphafs.com.pl, afs@wgt.com.pl

Członek Rozliczający Warszawskiej Giełdy Towarowej S.A.

Dwa tygodnie temu wspominałem, iż: „Nie wykluczona jest konsolidacja w zakresie 1,4600-1,5140. Lecz raczej mało prawdopodobne jest, abyśmy zeszli aż tak nisko. Dlatego też spodziewam się, iż każda „cofka” w kierunku 1,48 będzie wykorzystywana przez dużych uczestników rynku do wyprzedaży Dolara.”.

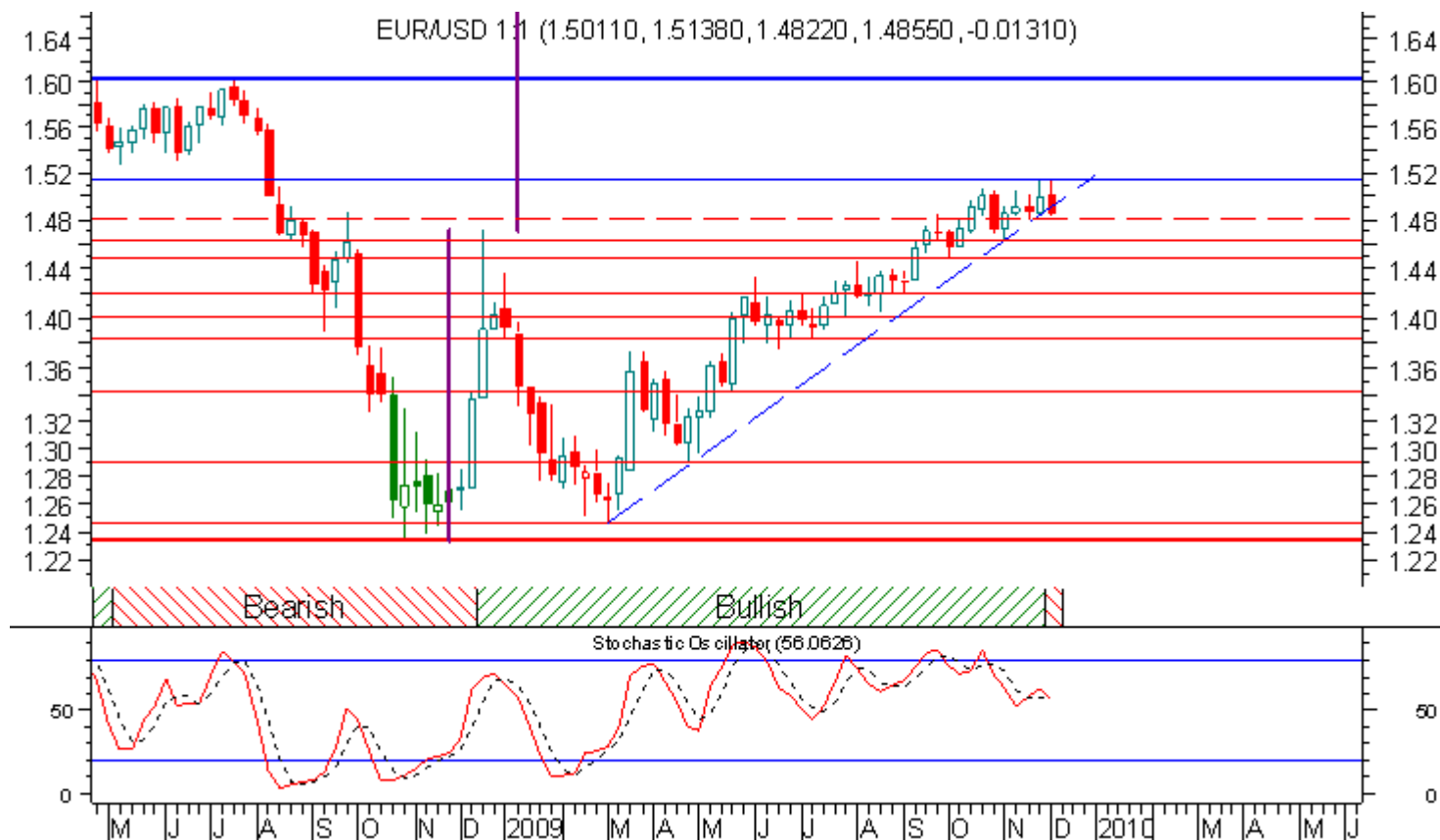
Wsparcie 1,48 bardzo długo powstrzymywało parę Eur/Usd przed dalszymi spadkami. Ale w poniedziałek rano 7 grudnia wsparcie to zostało przełamane. Na razie za wcześnie, by ogłosić trwałe przełamanie tego wsparcia i co za tym idzie dalszy spadek w kierunku niższej położonego wsparcia 1,46. Ale jeśli rynek szybko nie wyjdzie powyżej 1,48, to ruch w kierunku 1,46 znacząco się uprawdopodobni.

Wsparcie 1,46 jest równie ważne jak wsparcie 1,48. Być może więc uczestnicy rynku zaczną grać od bandy do bandy w zakresie szerszej

konsolidacji. Konsolidacja 1,4600-1,5140 miałaby nieco ponad 5 figur szerokości. Warto sobie przypomnieć, iż w poprzedniej fali wzrostowej zapoczątkowanej w 2001 roku i zakończonej w 2008 roku, każda konsolidacja miała właśnie 5 figur szerokości.

Uwzględniając wszystkie czynniki, o których wspominałem w raportach tygodniowych skłaniam się ku tezie, iż po zakończeniu korekty spadkowej (w kierunku 1,46?) później powinniśmy kontynuować ruch w kierunku 1,60. Sądzę, iż wkrótce zobaczymy dwa apogeja tego zjawiska. Pierwsze apogeum na przełomie roku 2009/2010. Potem dość spora korekta spadkowa. Lecz po jej zakończeniu kolejny ruch w górę, tym razem mający znamiona euforii jednych i paniki drugich (panika ze strony posiadaczy Dolarów, euforia ze strony tych, którzy sprzedają Dolara kupując w to miejsce inne aktywa).





Na wykresie świec kwartalnych zazaczyłem dwa podobne okresy pod względem kształtu fal. Gdyby podobieństwo miało zadziałać, czekałby nas dalszy proces osłabiania Dolara względem Euro aż do osiągnięcia poziomu 1,65-1,75.



Teraz spójrzmy na wykres indeksu S&P 500 - czyli szeroki rynek akcji amerykańskich. Dwa tygodnie temu wspomniałem, iż: „Najbardziej prawdopodobnym scenariuszem jest wąska konsolidacja w zakresie 1085-1115.”. I jak widzimy na razie tak właśnie się dzieje.

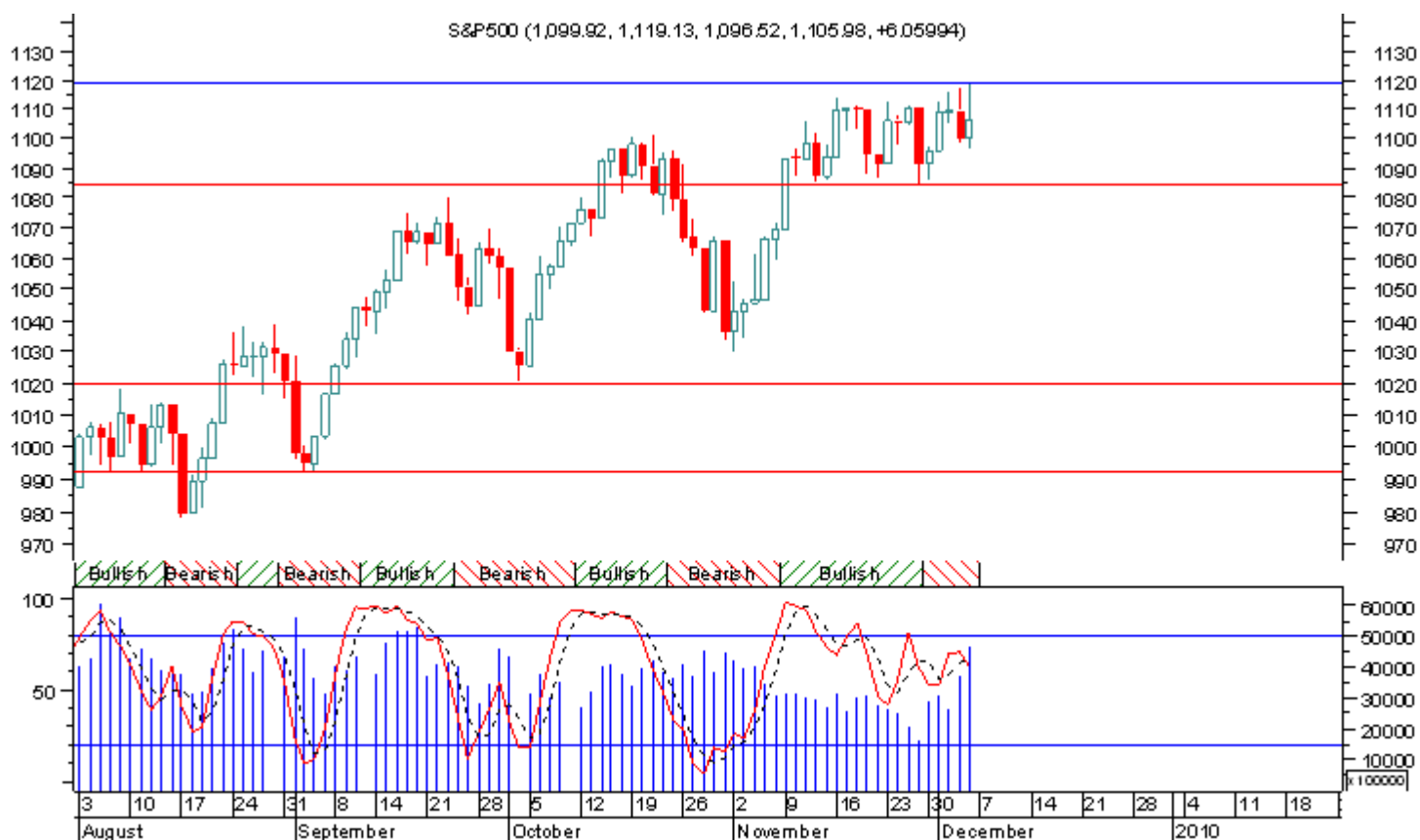
Co dalej? Zbliża się okres Świętego Mikołaja. A to zwykle sprawa, iż na rynkach finansowych pojawia się rajd ochrzczony imieniem tego świętego. Dlatego też więcej szans upatruję w zwwyżce i wybiciu z tej konsolidacji, co dałoby nowy impuls do wzrostu w kierunku 1145. I tutaj trzeba będzie zachować ostrożność, gdyż jest to pierwszy poziom wynikający z wielkiej odwróconej formacji RGR, którą rysowałem od wielu miesięcy w poprzednich raportach.

Przy tym poziomie część uczestników rynku może zechcieć zrealizować zyski wywołując

tym korektę spadkową. Ale .. gdyby euforia i szal zakupów przełamała zlecenia sprzedaży ze strony tych, którzy zadowolą się zyskami, wtedy ruch w górę może ulec wydłużeniu aż do 1250 - czyli do drugiego poziomu wynikającego z formacji RGR.

Warto też zwrócić uwagę na interesującą prawidłowość utrzymującą się od kilku miesięcy. W okolicach 20 dnia każdego miesiąca rynek osiąga lokalne szczyty, by następnie wejść w fazę korekty spadkowej, która zwykle kończy się na przełomie miesiący.

Idąc tym tropem można założyć, iż teraz powinniśmy zaczynać kolejny impuls wzrostowy trwający aż do Świąt Bożego Narodzenia.



Na kolejnych dwóch wykresach zazaczyłem podobieństwo dwóch okresów na rynku amerykańskich akcji. Widzimy wykres świec kwartalnych dla indeksu S&P 500. W latach

1963-1974 mieliśmy do czynienia z kilkoma hossami i bessami tworzącymi tak zwany trójką rozszerzający się. Kolejne bessy

kończyły się na niższych poziomach, zaś kolejne hossy na poziomach coraz wyższych.

Teraz jest spora szansa na powtórzenie tego scenariusza. Bessa zakończona w lutym 2009 dotarła niżej niż bessa zakończona w roku 2002 (porównanie do bessy z 1974 roku, która zeszła niżej niż bessa z roku 1970). Szczyty hossy z 2000 oraz z 2007 roku były na tym samym poziomie (porównanie do szczytu hossy z 1972 roku który był wyżej niż szczyt hossy z roku 1968 roku).

Jeśli podobieństwo miałoby zadziałać, to teraz czekały nas jeszcze 2 miesiące wzrostów, po czym w pierwszym kwartale 2010 rynek powinien wejść w fazę łagodnej korekty spadkowej trwającej jeden kwartał. Ale po tej korekcie znowu moglibyśmy ruszyć w górę – przez cztery kolejne kwartały.

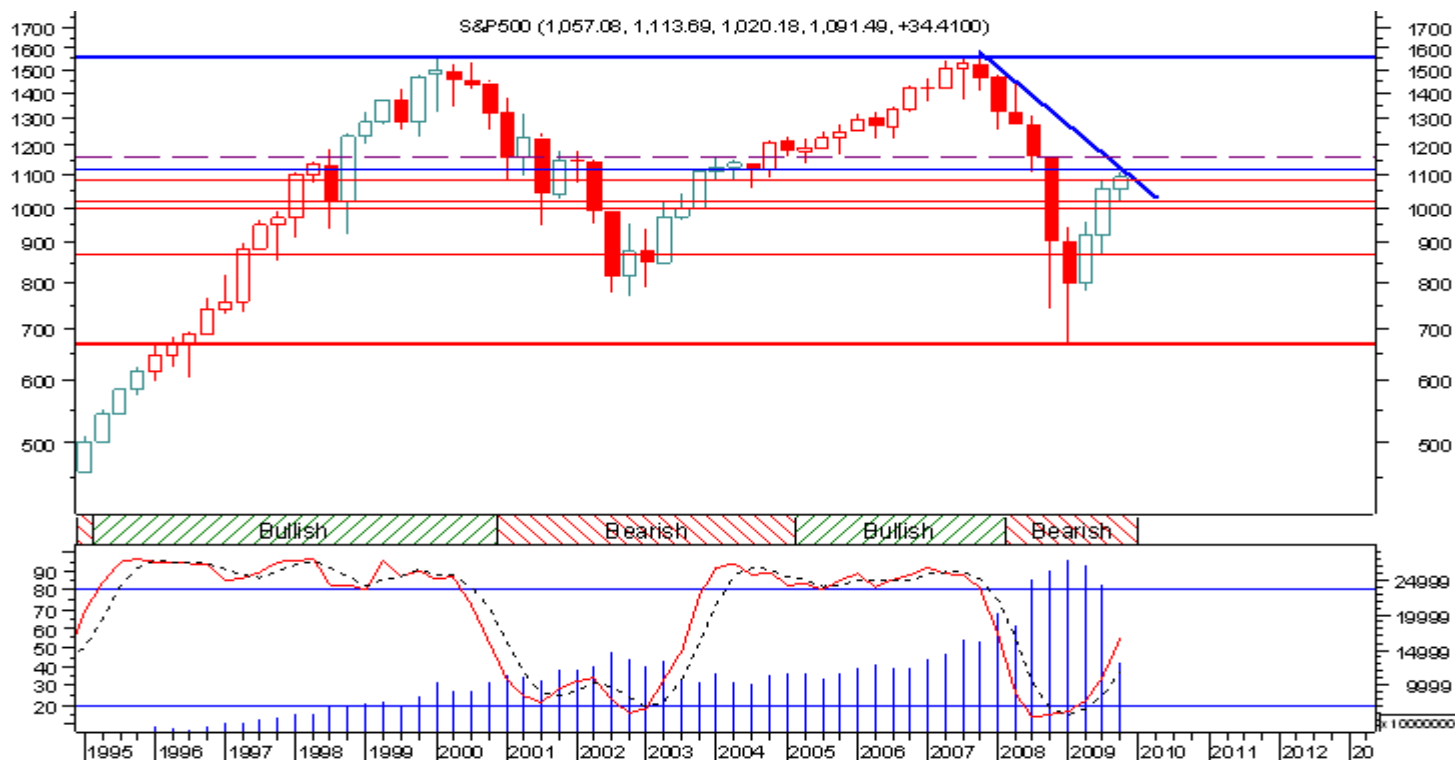
Pozostaje jednak kwestia otwartą, który szczyt i który dołek z lat 1963-1974 jest



odpowiednikiem obecnie kształtowanych szczytów i dołków. Ja przyjąłem, iż dołek z roku 1966 odpowiada małej korekcie spadkowej z 1998 roku. Potem mała korekta spadkowa z 1968 roku odpowiada korekcie z 1999 roku. Idąc dalej szczyt z 1968 roku odpowiada szczytowi hossy internetowej z 2000 roku. Dołek z 1970 roku odpowiada dołkowi z 2002 roku. Szczyt hossy z 1973 roku można przyrównać do szczytu z 2007 roku. Dno bessy z 1974 roku to dno bessy z lutego 2009.

Obecny zaś wzrost z poziomu 666 pkt jest tym samym, co wzrost z poziomu 60 punktów do 110 w latach 1974-1976. Czyli teraz należałoby oczekiwać zatrzymania wzrostów lada miesiąc i kilku lat trendu bocznego.

No właśnie ... i tutaj koliduje to z moim wewnętrznym przeświadczeniem, iż obecna fala wzrostowa dotrze wyżej niż proporcjonalne 1100 punktów.



Lata 1994-2013 ?

Poniżej przedstawiam dwie alternatywne prognozy kursu Eur/Usd – prognozy wynikające z równości fal widocznych na wykresie kwartalnym. Poniższe prognozy

postawiłem ponad rok temu i jak na razie wszystko przebiega zgodnie z tym schematem.

Podobieństwo okresów 1985-1993 i 2001-2009

Data	Kurs	Zmiana (cent)	Zmiana (cent)	Kurs	Data
grudzień 87	1,2400			1,3700	grudzień 04
czerwiec 89	0,9600	-28	-21	1,1600	grudzień 05
grudzień 90	1,3500	39	44	1,6000	sierpień 08
czerwiec 91	1,0600	-29	-37	1,2300	październik 08
wrzesień 92	1,4000	34	34	1,5700	styczeń 10
wrzesień 93	1,0900	-31	-31	1,2600	styczeń 11

Prognoza

Alternatywne podobieństwo

Data	Kurs	Zmiana (cent)	Zmiana (cent)	Kurs	Data
grudzień 87	1,2400			1,3700	grudzień 04
czerwiec 89	0,9600			1,1600	grudzień 05
grudzień 90	1,3500	1,35-1,24	1,60-1,37	1,6000	sierpień 08
czerwiec 91	1,0600			1,2300	październik 08
wrzesień 92	1,4000	1,40-1,35	1,65-1,60	1,6500	styczeń 10
wrzesień 93	1,0900			1,2300	styczeń 11

Prognoza

Diagnoza:

To był bardzo emocjonujący tydzień. Już od środy "pachniało" wybiciem dołem z 5-miesięcznej konsolidacji na Euro-Złotym. Przypomnę może, iż z podobnej konsolidacji na Koszyku wyszliśmy dołem już dwa tygodnie temu, lecz dwukrotnie rynek powracał do środka tej konsolidacji. Pierwszy raz na skutek pogłosek o bankructwie Ukrainy. Drugi raz na skutek podobnych pogłosek na temat bankructwa Dubaju (jeden z emiratów arabskich). Za każdym razem, gdy pogłoski okazywały się fałszywe, rynek zawracał "na południe".

Tak więc teraz podobny los spotkał Euro-Złotego. W piątek tuż po godzinie 14:30 (po danych z amerykańskiego tynku pracy) z hukiem przełamane zostało arcyważne wsparcie na Euro-Złotym. Na temat ważności poziomu 4,06 pisałem już wielokrotnie, więc nie będę teraz się powtarzać. Dynamika spadku (minim zanotowaliśmy na wysokości 4,0350 bid) świadczyła o licznych zleceniach stop-loss ustawionych przez uczestników rynku poniżej poziomu 4,06.

Pojawia się pytanie - co teraz? Sprawdźmy może jak wyglądała kontynuacja podobnych dwóch wybić z konsolidacji w roku 2007 oraz na początku roku 2008. Wtedy Koszyk znajdował się w bardzo podobnych dwóch konsolidacjach. I za każdym razem gdy dochodziło do wybicia dołem, rynek gwałtownie przyspieszał spadek. Potencjalny zasięg spadku zaznaczyłem fioletową grubą pionową linią. Linia ta ma wysokość wcześniejszej konsolidacji. I proszę zwrócić uwagę, iż w obydwu poprzednich przypadkach spadek okazał się głębszy niż potencjalny zasięg spadku.

Czy teraz będzie podobnie? Tego oczywiście nie wiadomo. Jeśli rozpatrzmy obecny potencjalny zasięg spadku na Euro-Złotym, to wskazuje nam on na spadek w okolice 3,82. Ale ... na poziomie 3,87 jest inne ważne wsparcie - dołek z 6 stycznia 2009. Dlatego też uważam, iż już od poziomu 3,90 "łapacze dołków" będą próbować realizować zyski z krótkich pozycji walutowych oraz próbować

wstrzelić się w dno z zakupem waluty, aby załapać się na późniejszą korektę wzrostową.

Dlatego też sugeruję wszystkim importerom, by już od poziomu 3,90 wykazali najwyższą czujność i już na tych poziomach byli gotowi do przeprowadzenia transakcji zabezpieczających na pierwsze półrocze 2010. Oczywiście kupujemy TYLKO i WYŁĄCZNIE opcje CALL których premia (koszt zakupu) jest zbliżona do 30 groszy.

Importerzy Dolarowi zaś celują w kurs 2,60, choć całkiem prawdopodobne, iż uda się wykonać te transakcje nawet przy poziomie 2,55. Tutaj tak samo kupujemy WYŁĄCZNIE opcje CALL kosztujące około 30 groszy.

Na koniec warto zwrócić uwagę, iż Złoty umocnił się gwałtownie POMIMO spadku kursu Eur/Usd. Ta główna para światowa spadała na skutek pojawiających się spekulacji na temat rychłej (na przestrzeni 6-9 miesięcy) podwyżki stóp procentowych w USA do poziomu 0,5%.

I już zupełnie na koniec warto zastanowić się, co się stanie ze Złotym, jeśli Euro-Dolar odbije się od wsparcia 1,4800 (pod koniec piątkowych notowań już zaczął odbijać w górę) i wykona ruch powrotny do górnego ograniczenia konsolidacji 1,5140? Gdyby tak się stało, to powinno to dać jeszcze mocniejszego impulsu do umocnienia Złotego i silnego spadku kursów Eur/Pln oraz Usd/Pln.

Początek przyszłego tygodnia zapowiada się więc interesująco. Teraz poziom 4,06-4,07 będzie bardzo silnym oporem technicznym. Wszyscy spekulujący, którzy zostali złapani na wyroku (znam takich, którzy byli w szoku widząc spadający kurs Eur/Usd i jednocześnie umocnienie Złotego; inwestorzy tacy nie byli w stanie podjąć decyzji o zamknięciu stratnych pozycji spekulacyjnych gdyż emocje wzięły górę), zapewne przez weekend przemyślą sprawę i na chłodno podejmą decyzję, iż w razie powrotu kursu Euro w okolice 4,06 trzeba zamknąć błędne pozycje.

Tak więc gdyby tak w istocie się stało, to na wysokości 4,06-4,07 może pojawić się spora podaż waluty i kupno Złotego..

Przejdźmy teraz do analizy technicznej.

Wykresy świec dziennych i tygodniowych wskazują na trend boczny. Lecz właśnie realizuje się wybicie dołem z tej konsolidacji.

Do podobnego wybicia z konsolidacji doszło w piątek na wykresie Euro-Złoty.

Warto jeszcze zwrócić uwagę na dwie wcześniejsze podobne konsolidacje na Koszyku. Pierwsza miała miejsce w 2007 roku. Druga konsolidacja budowała się na przełomie 2007/2008 roku. Obecna konsolidacja jest bardzo podobna do tych dwóch poprzednich.



Konsolidacja 2007



Konsolidacja 2009



Konsolidacja 2007/2008



Konsolidacja 2009

Poniżej przedstawiłem prognozy dla rynku Euro-Dolar, Euro-Złoty oraz wynikową prognozę Dolar-Złoty.

Przyjąłem dwie daty: 31 grudnia 2009 oraz 31 marca 2010. Przyjąłem także trzy scenariusze: optymistyczny, umiarkowany oraz pesymistyczny dla dwóch rynków Eur/Usd oraz Eur/Pln.

Prognozy dla Usd/Pln są wynikiem dzielenia Eur/Pln przez Eur/Usd i znajdują się w środku tabel.

Warto zwrócić uwagę na rozpiętość prognozy na marzec 2010 dla Usd/Pln. Minimum to 2,12 (przy jednoczesnym zrealizowaniu się optymistycznej ścieżki dla Eur/Usd oraz Eur/Pln). Maksimum zaś to 3,19 (przy jednoczesnym zrealizowaniu się pesymistycznej ścieżki dla Eur/Usd oraz Eur/Pln).

Środek tabeli - Usd/Pln

2009-12-31

Prognoza Eur/Pln

Optymistyczna - 3,70 Umiarkowana - 3,90 Pesymistyczna - 4,10

Prognoza Eur/Usd

Optymistyczna - 1,60

Umiarkowana - 1,50

Pesymistyczna 1,40

2,31	2,44	2,56
2,47	2,60	2,73
2,64	2,79	2,93

Środek tabeli - Usd/Pln

2010-03-31

Prognoza Eur/Pln

Optymistyczna - 3,50 Umiarkowana - 3,90 Pesymistyczna - 4,30

Prognoza Eur/Usd

Optymistyczna - 1,65

Umiarkowana - 1,50

Pesymistyczna 1,35

2,12	2,36	2,61
2,33	2,60	2,87
2,59	2,89	3,19

	Kurs bieżący (bid)	3,3880	4,0498	2,7262	2,6820	4,4898
Poziom Eur/Usd - constans	1,4855	Koszyk	Eur/Pln	Usd/Pln	Chf/Pln	Gbp/Pln
Poziom Eur/Gbp - constans	0,9020					
Poziom Usd/Chf - constans	1,0165					
Eksport	Trzeci poziom oporu (bid)	3,5100	4,1956	2,8244	2,7785	4,6515
	Drugi poziom oporu (bid)	3,4800	4,1598	2,8002	2,7548	4,6117
	Pierwszy poziom oporu (bid)	3,4000	4,0641	2,7359	2,6915	4,5057
Import	Pierwszy poziom wsparcia (bid)	3,3000	3,9446	2,6554	2,6123	4,3732
	Drugi poziom wsparcia (bid)	3,2500	3,8848	2,6152	2,5727	4,3069
	Trzeci poziom wsparcia (bid)	3,0300	3,6219	2,4381	2,3986	4,0154

Oznaczenia poziomów wsparć i oporów jako horyzont zabezpieczeń:

Import:

Pierwszy poziom wsparcia - zabezpieczenie na 2 miesiące płatności

Drugi poziom wsparcia - zabezpieczenie na 3 miesiące płatności

Trzeci poziom wsparcia - zabezpieczenie na 4 miesiące płatności

Eksport:

Pierwszy poziom oporu - zabezpieczenie na 6 miesięcy przychodów

Drugi poziom oporu - zabezpieczenie na 9 miesięcy przychodów

Trzeci poziom oporu - zabezpieczenie na 12 miesięcy przychodów

Eur/Pln – wybiecie dołem z konsolidacji – zasięg spadku 3,82

Tydzień temu wspominałem, iż: „Poziom 4,06 jest arcyważnym wsparciem. Tutaj bowiem przebiega połowa całej fali wzrostowej zapoczątkowanej w lipcu 2008 z poziomu 3,20 i zakończonej w lutym 2009 na wysokości 4,93. Gdyby więc wsparcie 4,06 pękło, sprawy potoczyłyby się bardzo dynamicznie. Wtedy to kolejnym wsparciem mogącym zatrzymać spadki byłby poziom z okolic 3,85-3,90.”.

W piątek po danych z amerykańskiego rynku pracy doszło do zaskakującej sytuacji. Złoty gwałtownie się umocnił pomimo silnie spadającego kursu Eur/Usd. Wielu uczestników rynku było zapewne w szoku widząc, że są po złej stronie rynku.

Teraz pojawia się pytanie, jak mogą potoczyć się sprawy na rynku Eur/Pln? Jeśli zawierzyć prawidłowościom statystycznym działającym od kilkudziesięciu lat na rynkach finansowych, to powinniśmy przygotować się na spadek do

poziomu 3,82 i co ciekawe ten potencjalny spadek może zrealizować się jeszcze w grudniu.

Jeśli bowiem odłożymy wysokość konsolidacji ($4,32 - 4,07 = 25$ groszy) od poziomu 4,07, to wyjdzie nam potencjalny zasięg spadku aż do poziomu 3,82. Pamiętajmy jednak, iż w rejonie 3,95 oraz 3,87 znajdują się inne pośrednie wsparcia.

Dlatego też sugeruję importerom, by już od poziomu 3,90 byli gotowi do przeprowadzenia transakcji zabezpieczających całe pierwsze półrocze 2010 kupując opcje CALL z taką ceną wykonania, aby zapłacona premia miała wartość około 30 groszy. Szczegółowe informacje na ten temat podczas indywidualnych konsultacji telefonicznych i mailowych.





Usd/Pln – w kierunku 2,60

Tutaj sytuacja jest analogiczna do sytuacji na Koszyku i Euro-Złotym. Kurs Dolara wyszedł dołem z konsolidacji 2,77-2,95 i jeśli zawierzyć prawidłowościom statystycznym, to teraz czekać nas powinien szybki rajd w dół o 18 groszy licząc od dolnego ograniczenia konsolidacji. W naszym przypadku byłby to więc ruch w kierunku 2,60. Przy czym raczej nie należy się spodziewać, iż ruch ten będzie gładki. Duża liczba korekcyjnych wzrostów będzie cały czas straszyć inwestorów grających przeciwko Dolarowi. Właśnie mamy z czymś takim do czynienia.

Importerzy dolarowi powinni na bieżąco zabezpieczać składane zamówienia do zagranicznych dostawców (jak również do krajowych dostawców, jeśli wystawiają oni potem złotowe faktury denominowane kursem NBP Usd/Pln).

Ale uwaga. Gdyby kurs Dolara zanurkował w okolice 2,60, warto będzie wydłużyć horyzont

zabezpieczeń do marca 2010 kupując opcje CALL. Przykładowo przy kursie 2,60 spot marcowa opcja CALL 2,40 kosztuje 30 groszy, zaś czerwcowa 34,5 grosza. W przypadku importu jest to najlepsza forma zabezpieczenia.

Eksporterzy zaś powinni na bieżąco zabezpieczać składane przez zagranicznych odbiorców zamówienia za pomocą kupowanych opcji PUT głęboko w pieniądzu.

Jeśli na rynku Eur/Usd pojawi się mocniejsza korekta spadkowa i na rynku Usd/Pln wzrostowa, to warto będzie wtedy otworzyć korytarz z daszkiem (kupiony PUT, sprzedany CALL, kupiony CALL) zabezpieczający cały 2010 plan finansowy. Obawiam się jednak, iż na taką korektę trzeba będzie poczekać aż do pierwszym miesiącu roku 2010.



Gbp/Pln – konsolidacja 4,50-4,80

Nadal poruszamy się w obrębie konsolidacji 4,50-4,80. Będzie tak do czasu, aż Euro-Złoty określi kierunek wybiecia (ale raczej będzie to wyjście dołem). Na świecie Funt traci na wartości i raczej nie prędko wróci do łask inwestorów. A to oznacza, iż spadek poniżej 4,00 w przyszłym roku staje się coraz bardziej prawdopodobny.



Chf/Pln – krótkoterminowy trend rosnący zakończony

Tydzień temu wspominałem, iż: „Po wyjściu dołem ze wzrostowego kanału widocznego na wykresie świec dziennych, pojawił się ruch powrotny do przełamanej linii trendu rosnącego (kanału rosnącego). Teraz najbardziej prawdopodobny scenariusz to odbicie w dół i ruch w kierunku 2,70.”. Teraz z uwagą będzie obserwować zachowanie się rynku po poziomie 2,65.

Mniej powodów do zadowolenia mają osoby dopiero zaciągające kredyt we Franku. Długotrwałe procedury bankowe

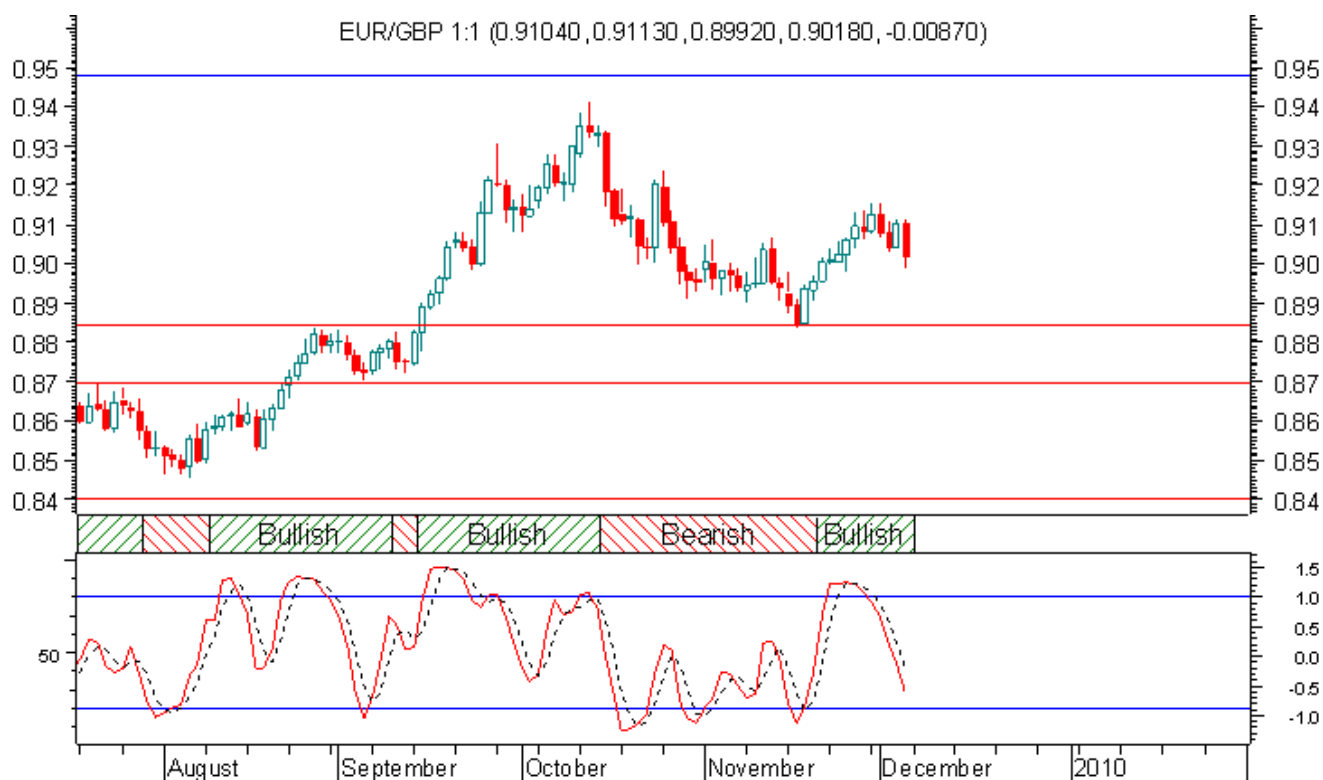
sprawiają, iż od momentu złożenia wniosku do momentu wypłaty środków przez bank, kurs Franka może w znaczący sposób się obniżyć, co oznacza albo konieczność dopłaty z własnej kieszeni dla sprzedającego mieszkanie, albo też zaciągnięcie większej kwoty kredytu niż pierwotnie planowana.

Ja po raz kolejny zasugeruję, iż znacznie bezpieczniejszą formą kredytowania jest zaciągnięcie kredytu w Euro, a nie we Franku.

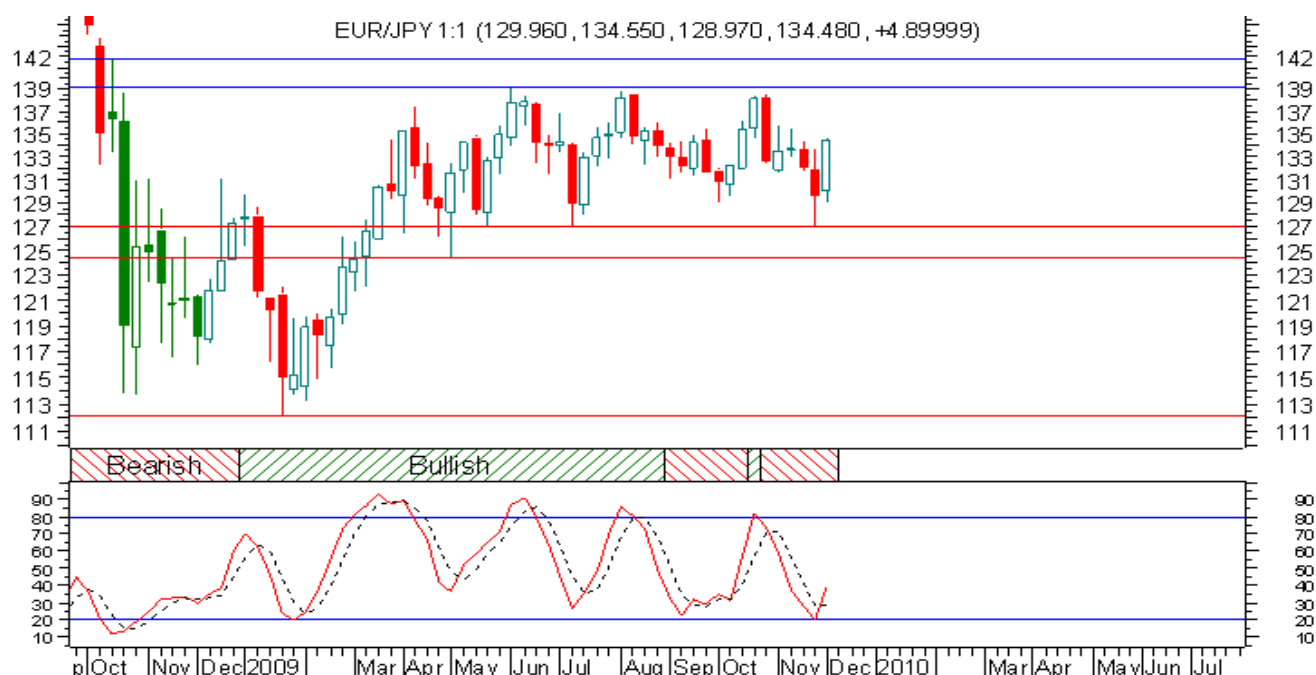


Wybrane główne pary walutowe

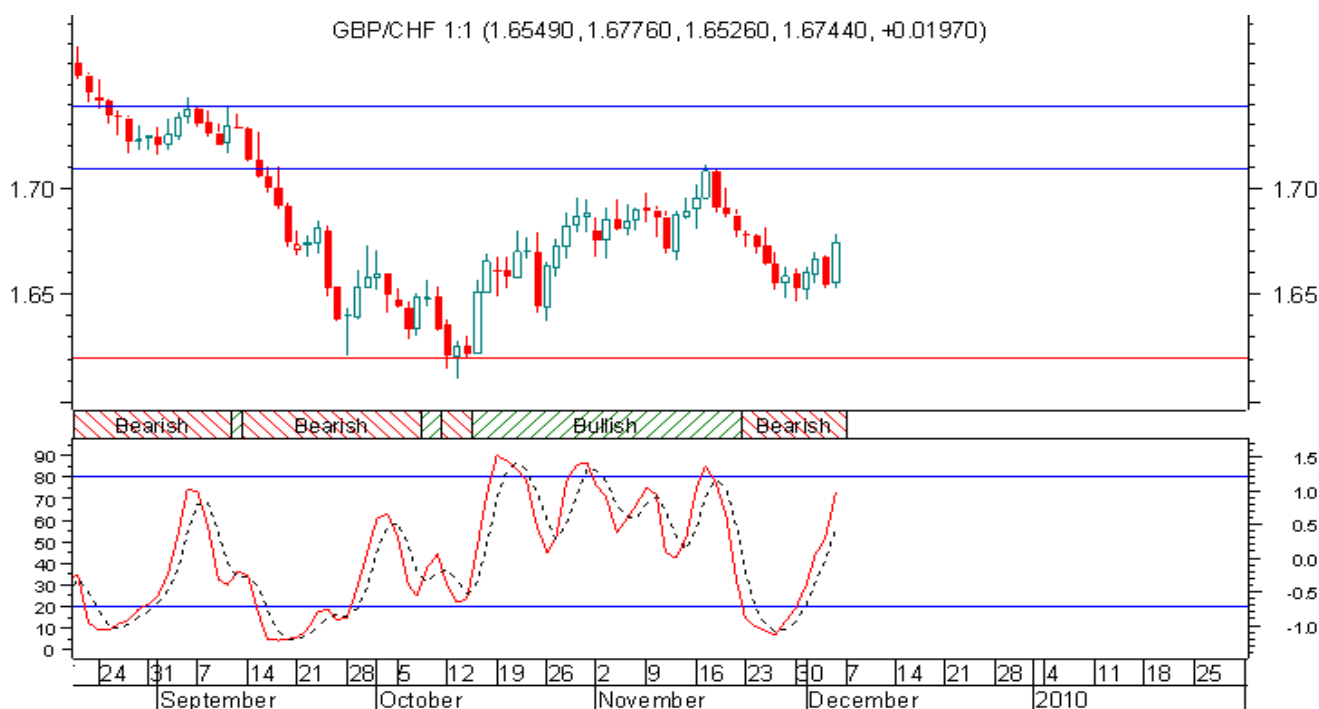
Euro-Funt. Dwa tygodnie temu wskazałem, iż średnioterminowi uczestnicy rynku dostali silny sygnał do gry na wzrost kursu tej pary. Teraz lada chwila pojawi się podobny sygnał dla graczy o krótszym horyzoncie inwestycyjnym. MACD dzienne wskazuje bowiem na trend rosnący, a oscylator lada dzień wejdzie w strefę wyprzedania i będzie to pierwsza korekta spadkowa po zmienia kierunku trendu na rosnący.



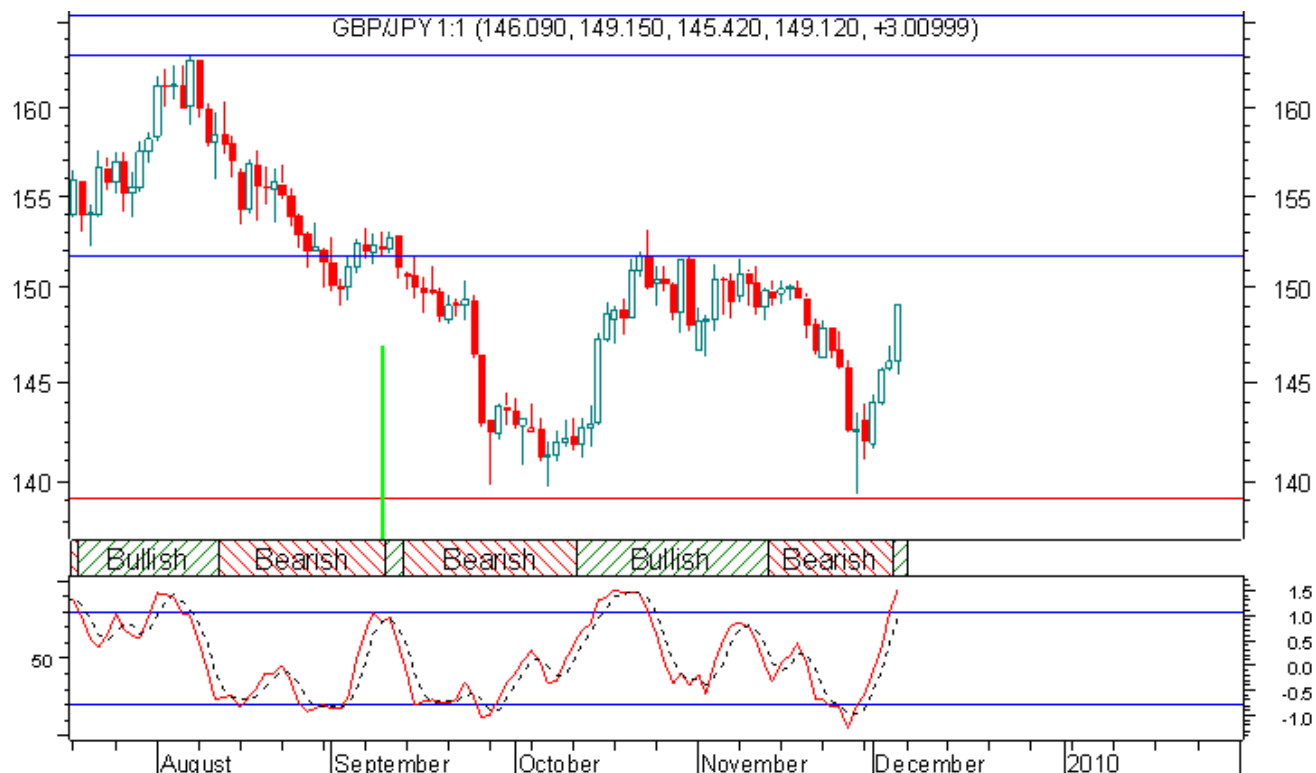
Euro-Yen. Powoli dobiega końca korekta spadkowa na tej parze. MACD tygodniowe wskazuje na trend spadkowy, zaś oscylator właśnie wyszedł górą ze strefy wyprzedania dając timing do zamykania krótkich pozycji. Ruch powrotny do górnego ograniczenia konsolidacji 140 wysoce prawdopodobny.



Funt-Frank. Tutaj Tydzień temu wskazałem, iż pojawił się sygnał do gry na spadek kursu Funt-Frank w oparciu o wykres świec tygodniowych. Teraz lada dzień pojawi się podobny sygnał dla inwestorów o krótszym horyzoncie inwestycyjnym. MACD dzienne wskazuje bowiem na trend spadkowy, zaś oscylator lada dzień wejdzie w strefę wykupienia i będzie to pierwsza korekta wzrostowa po zmianie kierunku trendu na spadkowy.



Funt-Yen. Tutaj mamy do czynienia z konsolidacją 139-152. Teraz Yen słabnie względem innych walut, co sprawia, iż na parze Funt-Yen powinna pojawić się stabilizacja. Zarówno Funt jak też Yen są bowiem najsłabszymi walutami.



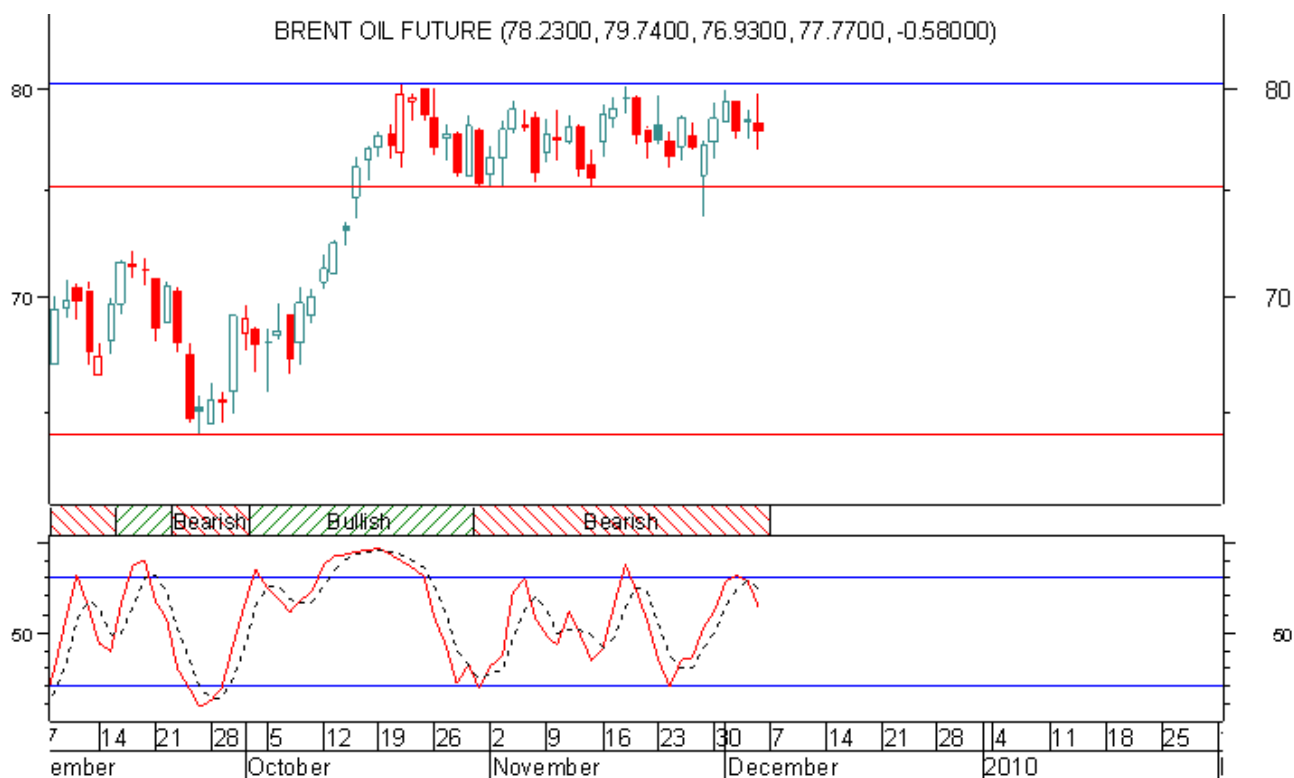
Dolar-Yen. Mamy wyraźną korektę wzrostową. Linia trendu spadkowego została przełamana. Najbliższy opór to okolicie 92,50



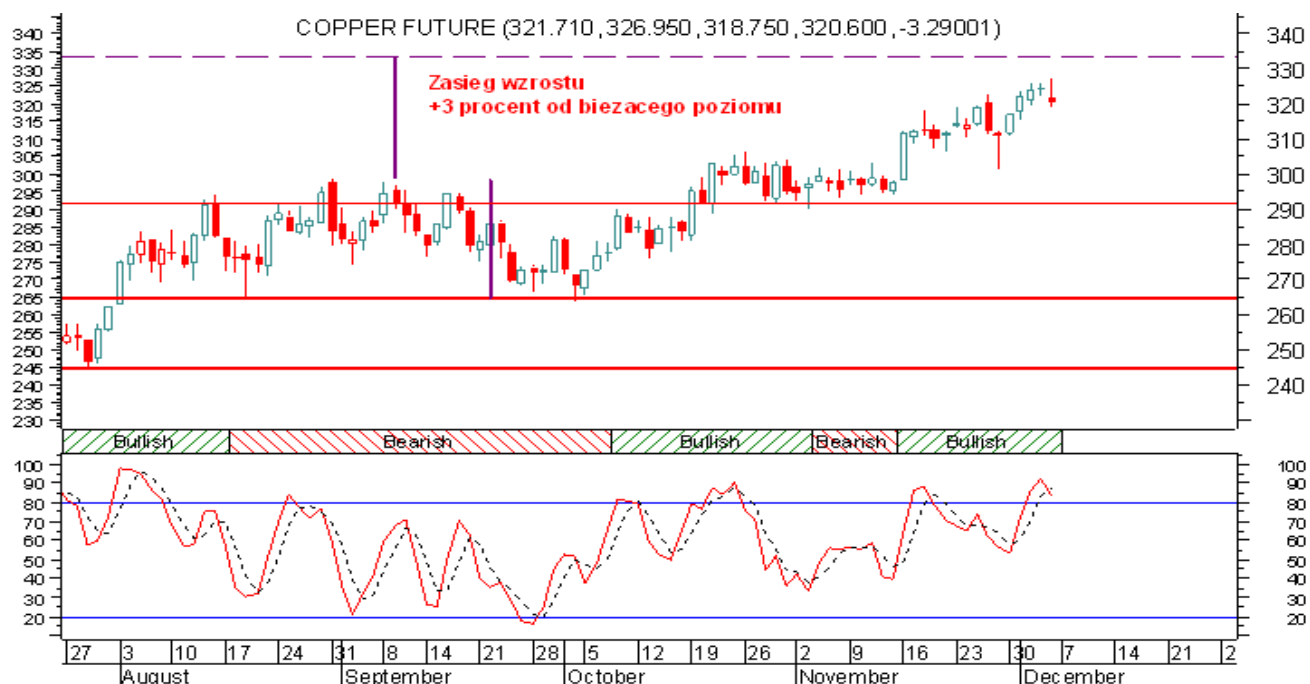
Frank-Yen. Tutaj podobna konsolidacja jak na rynku Euro-Yen.



Rynek ropy. Mamy konsolidację w zakresie 75-80. Dopóki rynek przebywa w tym obszarze najlepszą strategią jest gra od bandy do bandy. Dopiero ewentualne wybiecie z konsolidacji da sygnał dla długoterminowych inwestorów. Ostatnie wybiecie dołem może okazać się pułapką.



Rynek miedzi. Tutaj systematycznie realizuje się wybicie górą z konsolidacji. Ale powoli zbliżamy się do poziomu docelowego.



Rynek złota. Po przebicciu linii szyi odwróconej formacji RGR najbardziej prawdopodobny scenariusz to dalszy wzrost w kierunku 1200 a nawet 1400 Dolarów za uncję. Ale uwaga, powoli zbliżamy się do pierwszego potencjalnego poziomu kończącego falę wzrostową. Gdyby jednak rynek łatwo pokonał 1200, to dalszy ruch do 1400 byłby wysoce prawdopodobny.



Podsumowanie

W nadchodzących tygodniach spodziewam się:

1. na rynku Eur/Usd konsolidacji w zakresie 1,4800-1,5150 w razie wyjścia dołem poniżej 1,48 powinno dojść do poszerzenia konsolidacji 1,4600-1,5150. W razie wyjścia górą powyżej 1,5150 – ruch w kierunku 1,5300.
2. dalsze utrzymanie konsolidacji na rynku Euro-Yen, z tendencją do wybicia górą,
3. słabego Funta,
4. rynek ropy naftowej – korekta boczna w zakresie 75-80 Dolarów za baryłkę,
5. rynek złota - po przebicciu historycznego rekordu dalszy ruch w kierunku 1200-1400 Dolarów za uncję – co wynika z formacji ORGR,
6. na rynku Euro-Złoty próba powrotu do przebitego wsparcia 4,06. W razie niepowodzenia **przyśpieszenie ruchu w dół w kierunku 3,82.**

W nowym tygodniu

- ✓ 7 grudzień – sprzedaż detaliczna w Szwajcarii za październik, prognoza 1,2% y/y wobec -2,1% y/y
- ✓ 8 grudzień – wstępny odczyt produkcji przemysłowej na Węgrzech za październik, prognoza -12,0% y/y wobec -15,0% y/y
- ✓ 8 grudzień – listopadowa stop[a] bezrobocia w Czechach, prognoza 8,6% wobec 8,5%
- ✓ 8 grudzień – październikowa produkcja przemysłowa na Słowacji, prognoza brak wobec -5,2% y/y
- ✓ 8 grudzień – październikowa produkcja przemysłowa w Wielkiej Brytanii, prognoza -7,6% y/y wobec -10,3% y/y
- ✓ 8 grudzień – ostateczny odczyt dynamiki PKB w Japonii za 3Q 2009, prognoza 2,8% y/y wobec 4,8% y/y
- ✓ 9 grudzień – ostateczna dynamika PKB w 3Q 2009 na Węgrzech, prognoza -8,0% y/y wobec -7,2% y/y
- ✓ 9 grudzień – ostateczny odczyt dynamiki PKB w Czechach za 3Q 2009, prognoza -4,1% y/y wobec -4,7% y/y
- ✓ 9 grudzień – listopadowa dynamika inflacji CPI w Czechach, prognoza 0,4% y/y wobec -0,2% y/y
- ✓ 9 grudzień – stopa bezrobocia w Szwajcarii za listopad, prognoza 4,2% wobec 4,0%
- ✓ 9 grudzień – październikowy bilans handlowy w Wielkiej Brytanii, prognoza -6,9 mld GBP wobec -7,1 mld GBP
- ✓ 9 grudzień – zamówienia maszyn w Japonii za październik, prognoza -21,0% y/y wobec -22,0% y/y
- ✓ 9 grudzień – dynamika inflacji CGPI w Japonii za listopad, prognoza -5,1% y/y wobec -6,7% y/y
- ✓ 10 grudzień – decyzja SNB w sprawie stóp procentowych, prognoza stopy bez zmian na poziomie 0,25%
- ✓ 10 grudzień – decyzja BoE w sprawie stóp procentowych, prognoza stopy bez zmian na poziomie 0,5%
- ✓ 10 grudzień – bilans handlowy w USA za październik, prognoza -37,0 mld USD wobec -36,5 mld USD
- ✓ 11 grudzień – listopadowa dynamika inflacji CPI na Węgrzech, prognoza 5,0% y/y wobec 4,7% y/y
- ✓ 11 grudzień – listopadowa dynamika inflacji CPI na Słowacji, prognoza brak wobec 0,4% y/y

Jacek Maliszewski

mail to: j.maliszewski@alphafs.com.pl

Przedstawione, w dystrybuowanych raportach, poglądy, oceny i wnioski są wyrazem osobistych poglądów autora i nie mają charakteru rekomendacji do nabycia lub zbycia albo powstrzymania się od dokonania transakcji w odniesieniu do jakichkolwiek walut lub papierów wartościowych. Poglądy te jak i inne treści raportów nie stanowią "rekomendacji" lub "doradztwa" w rozumieniu Ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o obrocie instrumentami finansowymi. Wyłączną odpowiedzialność za decyzje inwestycyjne, podjęte lub zaniechane na podstawie raportu lub z wykorzystaniem wniosków w nim zawartych, ponosi inwestor. Autor jest również właścicielem majątkowych praw autorskich do raportów. W szczególności zabronione jest kopiowanie, przedrukowywanie, udostępnianie osobom trzecim i rozpowszechnianie raportów w całości lub we fragmentach bez zgody autora. Zgodę taką można uzyskać po prostu pisząc na adres afs@wgt.com.pl

ALPHA FINANCIAL SERVICES Sp. z o.o.
ul. Nowy Świat 6/12, 00-400 Warszawa

tel.: +48 22 661 74 12, fax: +48 22 661 74 20
www.alphafs.com.pl, afs@wgt.com.pl

Członek Rozliczający Warszawskiej Giełdy Towarowej S.A.